

Świat pada deszczem na kolorowe parasole, kwiatostany
zamykają się, a ja razem z nimi
czekam na lepszą pogodę.

Trzaskam słowem. Okna przecierają szyby
ze zmęczenia. Skrzypią, że je budzę. Drzwi nie dotykają
futryny. Niedomknięte wpuszczają ćmy,
by ogrzały się od światła. Boję się
że wejdiesz w puste myśli, znów
nadając sens

pozorom.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wodniczka, dodano 24.08.2019 06:36

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.